

Sygn. akt I ACa 486/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 listopada 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Ewa Lauber-Drzazga
Sędzia:	SA Ewa Popek
Sędzia:	SA Alicja Surdy (spr.)
Protokolant	sekr.sądowy Dorota Kabala

po rozpoznaniu w dniu 7 listopada 2012 r. w Lublinie na rozprawie

sprawy z powództwa W. O.

przeciwko S. R.i (...)Spółce Akcyjnej w Ł.

o odszkodowanie

na skutek apelacji pozwanego S. R. od wyroku Sądu Okręgowego w Siedlcach z dnia 28 marca 2012 r., sygn. akt I C 745/11

oddala apelację.

Sygn. Akt I ACa 486/12

UZASADNIENIE

W sprawie z powództwa W. O. przeciwko S. R.i (...)Spółce Akcyjnej w Ł.

o odszkodowanie **Sąd Okręgowy w Siedlcach wyrokiem z dnia 28 marca**

2012 r. zasądził od pozwanych in solidum kwotę 40.000zł tytułem odszkodowania z ustawowymi odsetkami od dnia 1 listopada 2011 r. i oddalił powództwo

w pozostałej części. W następstwie skutecznego cofnięcia pozwu w tym zakresie umorzył postępowanie w odniesieniu do kwoty 84.141 zł i nie obciążył powoda kosztami procesu.

Powód W. O. dochodził zasądzenia na jego rzecz

od pozwanego S. R., po ostatecznym sprecyzowaniu powództwa kwoty 50.859 zł tytułem odszkodowania z tytułu śmierci żony M. O.. Z inicjatywy pozwanego S. R. i na wniosek powoda W. O. (k. 71) Sąd Okręgowy postanowieniem z dnia

5 grudnia 2011 r., na podstawie art. 194 § 3 k.p.c. w zw. z art. 20 ust. 2

ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. z 2003 r., nr 124, poz. 1152; dalej: ustawa

o ubezpieczeniach obowiązkowych), wezwał do udziału w sprawie w charakterze pozwanego (...) Spółkę Akcyjną w Ł..

Obaj pozwani powództwa nie uznawali, wnosili o jego oddalenie i zasądzenie kosztów procesu.

Sąd Okręgowy po rozpoznaniu sprawy ustalił i zważył co następuje:

W dniu 30 sierpnia 2010 r., w miejscowości H., pozwany S. R. wyjeżdżając z posesji i włączając się do ruchu potrafił samochodem jadącym rowerem po drodze publicznej i mającą pierwszeństwo przejazdu M. O., która na skutek doznanych obrażeń zmarła po przewiezieniu

do szpitala. Fakt popełnienia przez pozwanego przestępstwa z art. 177 § 2 k.k. został stwierdzony prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w M.z dnia(...).r., w sprawie oznaczonej sygnaturą

II K (...). W chwili wypadku pozwany S. R. posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych

w (...) Spółce Akcyjnej w Ł.. Pozwane Towarzystwo (...), do którego powód wystąpił z roszczeniem o zadośćuczynienie i zwrot kosztów pogrzebu, przyznał i wypłacił powodowi kwotę 25.000 zł tytułem zadośćuczynienia należnego na podstawie art. 446 § 4 k.c. oraz kwotę 14.141 zł tytułem zwrotu kosztów procesu należnych na podstawie art. 446 § 1 k.c. Ponadto pozwany S. R. uiszczył na rzecz powoda kwotę 7.500 zł tytułem nawiazki zasądzonej skazującym go wyrokiem Sądu Rejonowego wM.z dnia (...).r. w sprawie oznaczonej sygnaturą II K (...).

Sąd Okręgowy ustalił ponadto, że w chwili śmierci M. O. miała 57 lat. Od kwietnia 1984 r. pozostawała w związku małżeńskim z powodem W. O., starszym od niej o 13 lat. Powód miał w chwili śmierci żony 70 lat i pobierał emeryturę w kwocie około 1.000 zł. M. O.

od kilku lat, po likwidacji zakładu pracy, w którym pracowała w wyuczonym zawodzie introligatora, pracowała dorywczo. Od dwóch lat przed wypadkiem,

od poniedziałku do piątku opiekowała się dzieckiem rodziny zamieszkującej

w pobliskim K.. Średnio zarabiała około 2.000 zł miesięcznie. Małżonkowie (...) zamieszkiwali we własnym domu położonym

w H.. Od wieku niemowlęcego wychowywali wnuka S. O., syna córki J. R., który w chwili śmierci M. O. miał 5 lat i uczęszczał do przedszkola w H.. Małżonkowie dzieli się obowiązkami domowymi i związanymi z opieką nad wnukiem.

Po śmierci żony powód W. O. samotnie wychowuje wnuka, który uczęszcza do klasy zerowej szkoły podstawowej w H.. W związku

z tym, że uczestniczył w wypadku, w wyniku którego zginęła jego babcia, małoletni zmagają się z problemami emocjonalnymi, i powód dodatkowo zawozi wnuka na zajęcia z psychologiem, ponosząc dodatkowe koszty. Powód ma obecnie 72 lata, pobiera emeryturę w kwocie 1.258 zł i otrzymuje alimenty

w kwocie 350 zł miesięcznie, uiszczane na rzecz małoletniego S. O. przez jego ojca. Powód sam wykonuje obowiązki domowe

i związane z opieką nad wnukiem i jego wychowaniem. Jedynie przy cięższych pracach domowych korzysta z odpłatnej pomocy osób trzecich. Ponosi samodzielnie pełne koszty eksploatacji domu. Powód choruje na serce i w związku z tym wydaje na leki kwotę 120 zł - 130 zł miesięcznie i pozostaje pod stałą opieką lekarza.

Pozwany S. R. ma 42 lata, prowadzi działalność gospodarczą w branży brukarskiej, z której średni dochód wynosi 2.000 zł – 2.500 zł miesięcznie. Utrzymuje cztery uczące się córki, w tym dwie pełnoletnie.

W prowadzeniu działalności gospodarczej pomaga pozwanemu żona.

Sąd Okręgowy uznał, że w ustalonym stanie faktycznym roszczenie powoda, którego podstawę stanowi art. 446 § 3 k.c., zasługiwało na uwzględnienie do kwoty 40.000 zł.

Zgodnie z art. 446 § 3 k.c. sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli wskutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej. Z ugruntowanego orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika, iż odszkodowanie, o którym mowa w tym przepisie obejmuje szeroko rozumiane szkody

majątkowe, których nie rekompensuje renta przyznawana na podstawie art. 446 § 2 k.c., często nieuchwytnie lub trudne

do obliczenia, prowadzące od znacznego pogorszenia sytuacji życiowej osoby najbliższej zmarłego.

W ocenie Sądu Okręgowego w ustalonym stanie faktycznym uprawnione było przyjęcie, że w następstwie śmierci M. O. sytuacja życiowa powoda uległa znacznemu pogorszeniu. Powód został bowiem pozbawiony przez okres około 10 - 15 kolejnych lat, pomocy o 13 lat młodszej żony w codziennym życiu, tj. prowadzeniu gospodarstwa domowego i wychowaniu wnuka oraz pomocy w chorobie w sytuacji, kiedy jego stan zdrowia nie będzie ulegał poprawie, a także istotnego wsparcia finansowego, jakie stanowiły dla budżetu domowego zarobki zmarłej. Obecnie powód sam boryka się z wszystkimi problemami i obowiązkami, przy wykonywaniu cięższych prac domowych korzysta odpłatnej pomocy osób trzecich. Na pomoc córki nie mógł i nie może liczyć.

Uznając, iż kwota 40.000 zł jest odpowiednią sumą odszkodowania należnego powodowi z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej wskutek śmierci żony M. O., Sąd Okręgowy nie znalazł jednocześnie podstaw do miarkowania przyznanego powodowi odszkodowania na podstawie art. 440 k.c. Przepis art. 440 k.c. stanowi, że w stosunkach między osobami fizycznymi zakres obowiązku naprawienia szkody może być stosownie do okoliczności ograniczony, jeżeli ze względu na stan majątkowy poszkodowanego lub osoby odpowiedzialnej za szkodę wymagają takiego ograniczenia zasady współżycia społecznego. Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego (wyrok z dnia 18 grudnia 1968 r., II CR 409/68, LEX nr 920) „art. 440 k.c., przewidujący możliwość ograniczenia zakresu obowiązku naprawienia szkody, nie ma zastosowania, gdy obowiązany jest ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej”. Nie ma więc zastosowania w stosunku do pozwanego S. R., który w chwili wypadku posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej

w pozwanym Towarzystwie (...). Zgodnie zatem z art. 34 ust. 1 ustawy

z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. z 2003 r., nr 124, poz. 1152) z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną

w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia. Pozwany S. R. ponosi odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną w związku z ruchem pojazdu, którym kierował w chwili wypadku,

na podstawie art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 k.c.

Zasądzając w punkcie I wyroku od obu pozwanych na rzecz powoda kwotę 40.000 zł, z uwagi na tzw. solidarność nieprawidłową (in solidum) sprawcy szkody i zakładu ubezpieczeń, Sąd Okręgowy zastrzegł w wyroku, że zapłata przez jednego z pozwanych zwalnia drugiego pozwanego z obowiązku świadczenia

do wysokości dokonanej zapłaty. Odsetki ustawowe od przyznanego odszkodowania zasądził od 1 listopada 2011 r., tj. od dnia następującego

po doręczeniu odpisu pozwu pierwotnie pozwanemu S. R.. Z uwagi na sytuację materialną powoda Sąd na podstawie art. 102 k.p.c. odstąpił od obciążenia go kosztami procesu w części, w której postępowanie zostało umorzone z uwagi na cofnięcie pozwu oraz w jakiej powództwo zostało oddalone.

W apelacji pozwany S. R., zaskarżając wyrok w zakresie punktu, I zarzucił naruszenie art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i uznanie, że nastąpiło znaczne pogorszenie sytuacji życiowej powoda, uzasadniające przyznanie powodowi kwoty 40.000 zł tytułem odszkodowania.

We wnioskach apelacji pozwany wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku

i oddalenie powództwa w zaskarżonej części, ewentualnie zasądzenie odszkodowania na rzecz powoda wyłącznie od pozwanego ubezpieczyciela.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył co następuje:

Apelacja pozwanego S. R. nie jest uzasadniona.

Wbrew twierdzeniom apelacji Sąd Okręgowy nie naruszył przepisu art. 233 § 1 k.p.c., który dotyczy oceny dowodów przez sąd. Naruszenie tego przepisu przez sąd może polegać na błędnym uznaniu, że przeprowadzony w sprawie dowód ma moc dowodową i jest wiarygodny albo że nie ma mocy dowodowej lub nie jest wiarygodny. W orzecznictwie nie budzi wątpliwości, że prawidłowe postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wskazania konkretnych dowodów, do których zarzut ten się odnosi oraz konkretnych zasad (logiki, doświadczenia życiowego), które przy ocenie poszczególnych dowodów zostały naruszone. Możliwe jest też w związku z zarzutem naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. podnoszenie, że sąd nie uwzględnił całości zabranego materiału. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2004 r., III CK 245/04, LEX nr 174185, z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00, LEX nr 56906 i z dnia 7 października 2005 r., IV CK 122/05, LEX nr 187124).

Pozwany S. R. w swojej apelacji, w uzasadnieniu zarzutu naruszenia art. 233 §1 k.p.c., w ogóle nie odnosi się do dokonanej przez Sąd Okręgowy oceny dowodów. Nie podważa też ustalonych na ich podstawie faktów istotnych dla rozstrzygnięcia poprzez wykazywanie, że wyprowadzone przez Sąd na podstawie zebranego materiału dowodowego wnioski nie układają się w logiczną całość zgodną z doświadczeniem życiowym. Nie podnosi tym samym zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. skutecznie, w sposób, który pozwalałby na poddanie dokonanej przez Sąd Okręgowy oceny dowodów kontroli w powiązaniu z zarzutami apelacji.

W uzasadnieniu apelacji zarzuca w istocie naruszenie prawa materialnego, a mianowicie art. 446 § 3 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie do ustalonego stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia. Pozwany kwestionuje bowiem uznanie w apelacji, że w ustalonej przez Sąd Okręgowy podstawie faktycznej rozstrzygnięcia uprawnione było ustalenie, że została wykazana zasadnicza przesłanka przyznania powodowi spornego odszkodowania na podstawie art. 446 § 3 k.c., jaką jest znaczne pogorszenie sytuacji życiowej wskutek śmierci osoby bliskiej.

W ustalonym przez Sąd Okręgowy stanie faktycznym, który Sąd Apelacyjny podziela w całości i przyjmuje za własny, także zarzut naruszenia prawa materialnego nie jest uzasadniony.

Jak zasadnie podniósł Sąd Okręgowy, odwołując się do poglądów orzecznictwa, należne na podstawie art. 446 § 3 k.c. odszkodowanie obejmuje szeroko rozumianą szkodę majątkową. Przede wszystkim uszczerbki majątkowe nieuwzględniane przy ustalaniu renty na podstawie art. 446 § 2 k.c., tj. ponad utratę dostarczanych przez osobę zmarłą środków utrzymania. Poza tym także „szeroko rozumianą, trudną do obliczenia, szkodę wynikłą wskutek śmierci osoby bliskiej, która wywołuje trudności życiowe, poczucie osamotnienia i konieczność podejmowania przez pozostałych członków rodziny dodatkowego wysiłku oraz wydatków”. (por. uchwała siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 26 października 1970 r., III PZP 22/77; OSNCP 1971, nr 7-8, poz. 120; wyrok z dnia 14 marca 2007 r., I CSK 465/06, LEX nr 327917).

Nie budzi przy tym wątpliwości, że na podstawie art. 446 § 3 k.c. sprawca szkody i jego ubezpieczyciele odpowiadają za pogorszenie się sytuacji najbliższego członka rodziny osoby zmarłej wskutek czynu niedozwolonego tylko wtedy, gdy pogorszenie to jest znaczne. Ustalenie stopnia pogorszenia sytuacji życiowej osoby bliskiej zmarłego wymaga odniesienia do konkretnej sytuacji życiowej takiej osoby i porównania sytuacji w jakiej znalazła się po śmierci osoby bliskiej, z tą w jakiej znajdowała by się gdyby do śmierci osoby bliskiej nie doszło.

W ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy zasadnie przyjął, że pogorszenie sytuacji życiowej powoda wskutek śmierci jego żony było znaczne w rozumieniu art. 446 § 3 k.c. Słusznie wskazał na podeszły wiek powoda i jego stan zdrowia, a mianowicie przewlekłą chorobę serca, wymagającą

systematycznego leczenia i unikania większego wysiłku oraz sytuację majątkową powoda, dysponującego jedynie niewielką emeryturą. Prawidłowo podkreślił,

że z racji wieku i choroby sprawność powoda będzie z upływem czasu maleć.

A powód utracił żonę, zdrową i o trzynastcie lat młodszą, na której pomoc mógł liczyć w przyszłości. Oczywistym jest, że powód utracił realną pomoc materialną żony, na którą mógł liczyć w razie potrzeby, np. w sytuacji gdyby były potrzebne większe wydatki na jego leczenie. Zarobki żony powoda chociaż, jak podnosi apelujący nie były znaczne, w sytuacji majątkowej małżonków O. w sposób istotny zasilają bowiem budżet domowy. Ponadto powód nie musiał za życia żony podejmować szeregu czynności, które obecnie wymagają z jego strony dodatkowego wysiłku i wydatków. Mógł liczyć na to, że zostanie odciążony przez żonę od obowiązków domowych w razie jego gorszego samopoczucia, na to że żona dostarczy leki z apteki, zrobi codzienne zakupy i porządki domowe, będzie mu towarzyszyła w czasie wyjazdu do lekarza. Teraz, powód w razie pogorszenia stanu zdrowia, choćby przejściowego, musi prosić o pomoc w tych czynnościach inne osoby, i często ponosić z tego tytułu wydatki. Wydatki ponosi także w związku z większymi porządkami w domu, które zleca odpłatnie osobom trzecim. Już tylko te okoliczności w wystarczającym stopniu uzasadniały

w ustalonym stanie faktycznym przyjęcie przez Sąd Okręgowy, że wskutek śmierci żony doszło do znacznego pogorszenia sytuacji życiowej powoda. Sąd ten zasadnie wskazał ponadto, że na pogorszenie sytuacji życiowej powoda dodatkowo wpływa także to, że tylko na nim spoczywa obecnie dobrowolnie i zgodnie przyjęty przez oboje małżonków obowiązek wychowania małoletniego wnuka, którego ich córka chciała umieścić w domu dziecka. Powód istotnie nie jest prawnym opiekunem wnuka, ale bezsprzecznie fakt jego wychowywania i sprawowania opieki nad nim był, i jest realnym elementem sytuacji życiowej powoda, którego na gruncie przepisów o czynach niedozwolonych nie można pomijać przy ocenie stopnia pogorszenia sytuacji życiowej powoda w rozumieniu art. 446 § 3 k.c.

W ustalonym przez Sąd Okręgowy stanie faktycznym brak jest również podstaw do uznania, że przyznane powodowi na podstawie art. 446 § 3 k.c. odszkodowanie w kwocie 40.000 zł jest rażąco wygórowane.

Sąd Okręgowy miał na uwadze, że „odszkodowanie należne na podstawie art. 446 § 3 k.c. nie jest odszkodowaniem pełnym w rozumieniu art. 361 § 2 k.c., lecz z woli ustawodawcy "stosownym", tj. takim, które ułatwi przystosowanie się uprawnionemu do zmienionej sytuacji życiowej...; ze swej natury jest to kompensacja o charakterze ryczałtowym. (por. wyrok Sądu Najwyższego, V CSK 194/07 z dnia 24 października 2007 r., LEX nr 487528). Określając wysokość przyznanego powodowi odszkodowania Sąd prawidłowo uwzględnił nie tylko konkretne okoliczności sprawy, ale również to, że odszkodowanie winno mieć realną, odczuwalną dla poszkodowanego wartość ekonomiczną, która umożliwi spełnienie jego funkcji kompensacyjnej. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 2008 r., V CSK 544/07, LEX nr 424335).

Podważając istnienie przesłanek uzasadniających przyznanie powodowi odszkodowania z art. 446 § 3 k.c. apelujący bezpodstawnie powołuje fakt przyznania i wypłacenia powodowi zadośćuczynienia oraz zwrotu kosztów pogrzebu. Zadośćuczynienie za doznaną krzywdę (art. 446 § 4 k.c.) i zwrot kosztów pogrzebu (art. 446 § 1 k.c.) są samodzielnymi, odrębnymi sposobami naprawienia szczególnych rodzajów szkody, innych od szkody określonej w art. 446 § 3 k.c. Tym bardziej bez znaczenia dla oceny zasadności powództwa jest podnoszony w apelacji fakt przyznania i wypłacenia przez ubezpieczyciela innym osobom bliskim zmarłej M. O. zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę doznaną w związku z jej śmiercią. Ubezpieczyciel zaspokoił bowiem w ten sposób własne roszczenia tych osób, przysługujące na podstawie art. 446 § 4 k.c. Także nawiązka w kwocie 7.500 zł, zasądzona od pozwanego na rzecz powoda w skazującym wyroku wydanym w postępowaniu karnym, w okolicznościach sprawy odnosi się do doznanej przez powoda krzywdy, a nie szkody majątkowej, o której mowa w art. 446 § 3 k.c.

Wobec powyższego, z uwagi na barak uzasadnionych podstaw apelacja pozwanego S. R. jako nieuzasadniona podlegała oddaleniu.

W ustalonym stanie faktycznych nie był również uzasadniony wniosek apelacji

o zasądzenie odszkodowania na rzecz powoda wyłącznie od pozwanego ubezpieczyciela, wskutek przyjęcia, że z w związku z ubezpieczeniem samochodu jego posiadacz (kierowca) nie odpowiada za szkodę.

Pozwany S. R. zawarł z pozwanym (...) Spółką Akcyjną w Ł. umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Na podstawie przedmiotowej umowy od pozwanego ubezpieczyciela, zgodnie z art. 34 ust. 1 i art. 36 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani

do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia. Odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej.

Jak prawidłowo przyjął Sąd Okręgowy pozwany S. R. ponosi odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną w związku z ruchem pojazdu, którym kierował w chwili wypadku, w wyniku którego śmierć poniosła M. O.,

na podstawie art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 k.c. Od tej odpowiedzialności

nie został zwolniony na skutek zawarcia przez pozwaną umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, gdyż z umowy tej nie wynika, że sprawca szkody (posiadacz samochodu lub upoważniony przez niego kierowca) przestaje być odpowiedzialny za szkodę wyrządzoną przez ruch pojazdu. Poszkodowany nie musi więc pozywać wyłącznie, czy obligatoryjnie, ubezpieczyciela. Może dochodzić odszkodowania od sprawcy szkody lub

od ubezpieczyciela, albo od obu łącznie, a każdy z pozwanych odpowiada na innej podstawie. Art. 20 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych stanowi jedynie, że w postępowaniu sądowym o naprawienie szkody objętej ubezpieczeniem obowiązkowym odpowiedzialności cywilnej jest niezbędne

przyznanie zakładu ubezpieczeń, a zasadę tę stosuje się do Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego i Polskiego Biura Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. W następstwie przyznania ubezpieczyciel może przystąpić do sprawy

w charakterze interwenienta.

W rozpoznawanej sprawie powód ostatecznie pozwał posiadacza pojazdu oraz ubezpieczyciela. Do obu tych pozwanych ma jedno roszczenie,

ale z różnych podstaw, co skutkowało koniecznością odpowiedniego zastosowania w drodze analogii przepisów o solidarności, a w szczególności art. 366 k.c.,

co Sąd Okręgowy uczynił zawierając szczególne postanowienia w sentencji wyroku. Fakt, iż odszkodowanie za pozwanego sprawcę wypadku wypłaca z mocy umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel nie stał więc

na przeszkodzie zasądzeniu odszkodowania także od posiadacza samochodu. Konsekwencją istnienia umowy ubezpieczenia jest tylko to, że wezwany

do spełnienia świadczenia stwierdzonym wyrokiem pozwany S. R. będzie mógł powiadomić o tym współpozwanego ubezpieczyciela i wezwać go do spełnienia za niego świadczenia w wykonaniu łączącej pozwanych umowy ubezpieczenia.

Mając powyższe na względzie Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji.